

# Michał Jurkiewicz i Śrubki, Święta - kolejda

W radiu mówią - będzie mróz  
na południu spadnie śnieg  
i o czwartej będzie ciemno

Na targowej hali ruch  
u fryzjera słysząc śpiew  
to kolęda

W radiu mówią - będzie mróz  
dmuchnie srogo ą spod Kielc  
nad polami

A na niebie wielki wóz  
przepowiada zgodę serc  
między nami

Chociaż tak wiele zmienia się  
i nie ubywa nam już lat  
wszyscy dziś potrafią kochać się  
a dokoła jakby jaśniej jest

Święta - to miłości czas  
święta - pojednania znak  
Zima - prószy biały śnieg  
wszyscy dziećmi stają się  
bo idą święta.

Na Wisłoku stęzał lód  
miasto lśni tysiącem gwiazd  
na ulicach

Od północy wieje chłód  
ale ciepło starych gniazd  
wciąż zachwyca

Chociaż tak wiele zmienia się  
i nie ubywa nam już lat  
wszyscy dziś potrafią kochać się  
a dokoła jakby jaśniej jest

Święta - to miłości czas  
święta - pojednania znak  
Zima - prószy biały śnieg  
wszyscy dziećmi stają się

Święta - najpiękniejszy czas  
święta- radość jest wśród nas  
ziemia niebem staje się  
Wszchemogący tutaj zszedł  
umiłować nas

Tak jak co roku jadę znów  
tam gdzie mój rodzinny dom  
czwórka ślimaczą się, jak żółw  
ale cieszę się, bo idą

Święta - to miłości czas  
święta - pojednania znak  
Zima - prószy biały śnieg  
wszyscy dziećmi stają się

Święta - najpiękniejszy czas  
święta- radość jest wśród nas  
ziemia niebem staje się

Wszemogący tutaj zszedł  
umiłować nas